

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy oskarżonego T. P. okazała się zasadna i odniosła swój skutek – aczkolwiek ograniczony.

Sąd pierwszej instancji wymierzył bowiem ww. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, skarżący wnioskował o jej złagodzenie poprzez wymierzenie kary grzywny lub ograniczenia wolności, zaś sąd odwoławczy uznał za sprawiedliwą odpłatę za popełniony czyn - z punktu widzenia całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy - karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, jako realizującą zadanie wymiaru sprawiedliwości wobec sprawcy przestępstwa, bo temu właśnie służy stosowanie sankcji za złamanie normy sankcjonowanej.

Rażąca niewspółmierność reakcji karnej zachodzi w tych przypadkach, gdy na podstawie ujawnionych w sprawie okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary czy środków karnych, można przyjąć iż zachodzi tak wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy karą orzeczoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kodeksu karnego, że nie można jej zaakceptować.

Należy z całą mocą podkreślić, iż w realach przedmiotowej sprawy mamy do czynienia z takowym przypadkiem.

Apelant w swych wywodach skoncentrował się na wyeksponowaniu okoliczności, które winny na etapie wymiaru kary przemawiać na korzyść oskarżonego, a uwzględnione zostały w sposób niewystarczający.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary co do zasady należy podzielić aczkolwiek nie można do końca zgodzić się z argumentacją przedstawioną na jego poparcie.

Sąd merytoryczny w procesie ferowania wyroku miał na uwadze przede wszystkim nasilenie złej woli w postępowaniu oskarżonego, z uwagi na długi okres ukrywania dokumentu prawa jazdy, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, w związku z prawomocnym skazaniem jego osoby wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 20 marca 2017 roku w sprawie II K 466/16 za przestępstwo kwalifikowane przepisem art. 178 & 1 kk, a w konsekwencji orzeczeniem trzyletniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego. Istotnie bowiem w dniu 17 maja 2018 roku upłynął termin zwrotu rozważanego dokumentu do Starostwa (...), do którego oskarżony został wezwany pismem tego organu z dnia 24 kwietnia 2017 roku, a do dnia rozprawy głównej z obowiązku tego się nie wywiązał.

Prawidłowo sąd rejonowy nie potraktował werbalnego przyznania się T. P. do popełnienia zarzucanego czynu jako okoliczności łagodzącej, gdyż de facto treść jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (nie jak twierdzi obrońca z rozprawy, na którą się nie stawiał) poza potwierdzeniem oczywistej i bezspornej kwestii niezastosowania się do wezwania organu administracyjnego i obowiązku nałożonego wspomnianym powyżej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach, zawiera jedynie gołosłowne twierdzenie o zagubieniu prawa jazdy, nie potwierdzone a więc nieuprawdopodobnione w jakikolwiek sposób, a przede wszystkim zgłoszeniem tego faktu właściwemu organowi. Dlatego argumenty skargi apelacyjnej związane z tym zagadnieniem należy uznać za wyłącznie polemiczne.

Niekorzystnie na rodzaj represji karnej niewątpliwie wpływa uprzednia karalność oskarżonego i bez większego znaczenia jest podnoszony przez obronę fakt, że nie dotyczyła ona przestępstw tego samego rodzaju co to objęte osądem w przedmiotowej sprawie. Okoliczność ta dowodzi nieprzypadkowego charakteru zachowania oskarżonego lecz zwielokrotnionego naruszania przezeń porządku prawnego. Zgodzić się natomiast trzeba, że popełnienie przestępstwa w okresie próby związanym z warunkowym przedterminowym zwolnieniem z odbycia reszty kary w innej sprawie nie może stanowić uzasadnienia dla jej zaostrenia w przedmiotowym procesie, a winno rodzić skutki prawne w sprawie, w której tą instytucję probacyjną zastosowano.

Rację ma skarżący w kwestii zbytnej surowości orzeczonej kary pozbawienia wolności, ale nie z powodu rodzaju kary i jej bezwzględności charakteru.

Sąd rejonowy nie przypisał odpowiedniego znaczenia alternatywnej sankcji karnej przewidzianej przepisem art. 276 kk, obejmującej swym zakresem zagrożenie karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Okoliczność ta istotnie powinna zdecydowanie wpłynąć na ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i przełożyć się na niższy wymiar kary pozbawienia wolności.

Stosownie do treści art. 53 § 1 kk sąd, wymierzając karę, powinien brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, bacząc, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy. Zakaz przekraczania przez karę stopnia winy powinien zabezpieczyć przed orzekaniem kar nie zasłużonych, w konsekwencji niesprawiedliwych według społecznego odczucia. Nie wprowadza się katalogu okoliczności obciążających i łagodzących, niemniej wymienia najważniejsze okoliczności o ambiwalentnym charakterze, które sąd powinien uwzględnić (art. 53 § 2).

Kodeks karny nie przesądza o hierarchii dyrektyw wymiaru kary, wskazuje jedynie, że dolegliwość kary ma być limitowana stopniem winy, a o ostatecznym wymiarze kary mają decydować także cele indywidualne i ogólnoprewencyjne. Nie wskazuje dyrektywy wiodącej przy wymiarze kary, która w największym stopniu powinna wpływać na ostateczny kształt orzeczonej sankcji karnej.

Oczywistym jest, że powinien zachodzić ścisły związek pomiędzy rodzajem i intensywnością kary, a wagą przestępstwa wyznaczoną przez przedmiotową i podmiotową stronę czynu. Podstawę do orzeczenia kary stanowi przestępstwo, a miarę kary jego społeczna szkodliwość. To właśnie stopień społecznej szkodliwości czynu powinien kształtować orzeczenie o karze. Stosownie zaś do art. 115 § 2 kk przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych obowiązków, a także postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Oceniając okoliczności czynu należy przyznać rację skarżącemu, że orzeczonej karze 8 miesięcy pozbawienia wolności jest nadmiernie surowa.

Alternatywne zagrożenie również karami łagodniejszego rodzaju w sposób istotny umniejsza, i tak wysoki, stopień szkodliwości społecznej czynu, a tym samym przemawia za zmniejszeniem wymiaru kary pozbawienia wolności do 3 miesięcy.

W pozostałym zakresie wywody apelacji nie mogą przesłaniać wielości i charakteru tych okoliczności, które działają na niekorzyść oskarżonego, a które zostały w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wyszczególnione. Dlatego sugerowana w skardze apelacyjnej propozycja kary grzywny lub ograniczenia wolności nie może być zaakceptowana, zarówno z powodu prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Wymierzona kara ma bowiem uzmysłowić oskarżonemu naganność jego postępowania (uświadomić mu wagę naruszonych norm prawnych oraz godny potępienia sposób działania) i wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości, a jednocześnie oddziaływać na społeczeństwo, do którego informacja o niej dotrze, a jej wysokość i rodzaj mają kształtować w świadomości społecznej przekonanie, że popełnienie przestępstwa skutkuje odpowiedzialnością karną. Ukaranie ma być dla społeczeństwa konkretnym dowodem praworządności państwa i stać się czynnikiem powstrzymującym od popełnienia przestępstwa, co się wiąże z oceną, że sprawność państwa w ściganiu i osądzeniu sprawców przestępstw jest tak wysoka, że nie oplaca się ich popełniać .

Uprzednie skazanie T. P. na karę pozbawienia wolności jeszcze przed popełnieniem inkryminowanego w przedmiotowym postępowaniu czynu czyni niemożliwym stosowanie w tymże instytucji probacyjnej określonej przepisem art. 69 § 1 kk, zaś wymierzanie kary łagodniejszego rodzaju przewidzianej w sankcji art. 276 kk czyni niecelowym i nieracjonalnym, jak słusznie podniósł sąd rejonowy, skoro orzeczone wcześniej kary: pozbawienia

wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (za kradzież) i grzywny (za prowadzenie samochodu pod wpływem środków odurzających) nie spełniły swoich zamierzonych celów szczególnych względem osoby oskarżonego, który nie doceniwszy łagodnego wymiaru kary za czyn z art. 178 &1 kk zignorował normy porządku prawnego wiążącego się z konsekwencjami popełnionego uprzednio przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

W tym stanie rzeczy kara pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny, nie może być uznana - w świetle wskazanych okoliczności - za nadmiernie dolegliwą i surową.

Z przytoczonych względów orzeczono jak w wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o wydatkach poniesionych w postępowaniu odwoławczym i opłacie za obie instancje stanowiły przepisy powołane w części dyspozytywnej wyroku.